

Pierwsze Langusty zamówione

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 30 kwietnia 2008

Centrum Produkcji Wojskowej obchodzącej w kwietniu 70-lecie Huty Stalowa Wola otrzymało 22 kwietnia 2008 wart 97 mln zł (brutto) kontrakt na modernizację 31 wyrzutni rakietowych BM-21 do standardu WR-40 Langusta.

Do końca 2008 w służbie powinno być 11 najnowszych wyrzutni WR-40 Langusta / Zdjęcie

10 Langust ma być dostarczonych w 2008, 9 w 2009 i 12 w 2010. Zamówienie obejmuje łącznie 9 wozów w konfiguracji wzbogaconej o platformę nawigacji bezwładnościowej Honeywell Tactical Advanced Land Inertial Navigator (TALIN) 4000. Zamówienie pozwoli na przebrojenie do 2010 dwóch dywizjonów artylerii rakietowej. WR-40 Langusta jest wynikiem współpracy - także finansowej - spółek HSW, WB Electronics oraz Jelcz-Komponenty.

Pierwotnie Szefostwo Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Wojsk Lądowych sygnalizowało potrzebę modernizacji nawet 96 z posiadanych ok. 255 wyrzutni BM-21/RM-70. W lipcu 2007 liczba ta stopniała do 62 WR-40 z dostawą do 2012. Wozy trafić miały do 1. Mazurskiej Brygady Artylerii oraz 1., 2., 5. i 16. Pułków Artylerii oraz do Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu (2 sztuki). Zakładano, iż 5 dywizjonów Langust będzie posiadał także 60 rezerwowych (zakonserwowanych) wyrzutni BM-21, dzięki czemu teoretycznie miałyby 24 wozy rakietowe. Przy dobrych prognozach finansowych, po 2012 zamówiona mogłaby być kolejna partia WR-40 Langusta - albo nowych wyrzutni tej klasy. Jednocześnie 30 wyrzutni RM-70 miałyby pozostać w służbie nawet do 2020 (po modernizacji).

Zakup jest realizowany zgodnie z założeniami *Planu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2008-2009*, zatem nie musi oznaczać istotnej redukcji w zamiarach zakupowych, a jedynie wykorzystanie zaplanowanych środków finansowych na te lata. Teoretycznie w dalszym ciągu możliwe jest spełnienie zapowiedzi wprowadzenia 62 WR-40 do służby do 2012.

W wyniku badań eksploatacyjnych Langusty są osadzone na Jelczach P662D.35 napędzanych silnikami z ręcznymi a nie automatycznymi skrzyniami biegów. Uznano, że takie rozwiązanie z jednej strony lepiej spełnia wymagania użytkownika(?), a jednocześnie jest mniej kosztowne.

Ważące w konfiguracji bojowej 20,2 tony (bez rakiet 17,4 t) Langusty są wyposażone w opracowane w Jelczu opancerzone kabiny typ 144WPP, pozwalające na przewóz pełnej 6-osobowej załogi w przestrzeni osłoniętej balistycznie na poziomie 1 wg STANAG 4569 i wyposażonej w podsystem ochrony przed oddziaływaniem broni masowego rażenia.

System kierowania ogniem został przygotowany przez WB Electronics, który dostarczył także cyfrowy system zarządzania łącznością Fonet z aplikacjami zarządzania polem walki, współpracujący z radiostacją Radmor RRC-9311AP UHF rodziny F@stnet.

Wyrzutnie WR-40 z nowym systemem kierowania ogniem, wpięte w system dowodzenia wojsk lądowych będą pozwalały na efektywne wykorzystanie możliwości 122-mm rakiet rodziny Feniks-Z, dostarczanych od 2004 przez FPS w Bolechowie. Przypomnijmy, iż rozważana jest już w Bumarze i FPS Bolechowo modernizacja pocisków rodziny Feniks-Z w kierunku zwiększenia ich zasięgu (poprzez korygowanie trajektorii lotu). Rakieta z głowicą odłamkowo-burzącą mogłaby mieć donośność ok. 65 km (dziś ok. 42 km), zaś z głowicą cargo (z inteligentnymi podpociskami przeciwpancernymi) ok. 45 km.

Zaznaczyć warto, iż w konfiguracji dla Langust proponowano Fonet w odmianie Fonet BMS, z zaszytym systemem Trop zarządzania polem walki. To - oraz zastosowanie rakiet rodziny Feniks-Z z FPS w Bolechowie - sprawia, iż taktyka użycia baterii i dywizjonu powinna ulec radykalnej zmianie. Nawet mniejsza jednostka może teoretycznie wykonać takie samo zadanie szybciej i efektywniej. Z kolei jednostka powiększona do 24 pojazdów mogłaby dać dowódcy możliwość bardziej elastycznego podziału baterii (bez konieczności istotnej modyfikacji systemu zaopatrzenia - jakość prowadzenia ognia przekładałaby się także na zużycie amunicji).



Do końca 2008 w służbie powinno być 11 najnowszych wyrzutni WR-40 Langusta / Zdjęcie: HSW

10 Langust ma być dostarczonych w 2008, 9 w 2009 i 12 w 2010. Zamówienie obejmuje łącznie 9 wozów w konfiguracji wzbogaconej o platformę nawigacji bezwładnościowej Honeywell Tactical Advanced Land Inertial Navigator (TALIN) 4000. Zamówienie pozwoli na przebrojenie do 2010 dwóch dywizjonów artylerii raketowej. WR-40 Langusta jest wynikiem współpracy - także finansowej - spółek HSW, WB Electronics oraz Jelcz-Komponenty.

Pierwotnie Szefostwo Wojsk Rakietowych i Artylerii Dowództwa Wojsk Lądowych sygnalizowało potrzebę modernizacji nawet 96 z posiadanych ok. 255 wyrzutni BM-

21/RM-70. W lipcu 2007 liczba ta stopniała do 62 WR-40 z dostawą do 2012. Wozy trafić miały do 1. Mazurskiej Brygady Artylerii oraz 1., 2., 5. i 16. Pułków Artylerii oraz do Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu (2 sztuki). Zakładano, iż 5 dywizjonów Langust będzie posiadał także 60 rezerwowych (zakonserwowanych) wyrzutni BM-21, dzięki czemu teoretycznie miałyby 24 wozy raketowe. Przy dobrych prognozach finansowych, po 2012 zamówiona mogłaby być kolejna partia WR-40 Langusta - albo nowych wyrzutni tej klasy. Jednocześnie 30 wyrzutni RM-70 miałyby pozostać w służbie nawet do 2020 (po modernizacji).

Zakup jest realizowany zgodnie z założeniami *Planu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2008-2009*, zatem nie musi oznaczać istotnej redukcji w zamiarach zakupowych, a jedynie wykorzystanie zaplanowanych środków finansowych na te lata. Teoretycznie w dalszym ciągu możliwe jest spełnienie zapowiedzi wprowadzenia 62 WR-40 do służby do 2012.

W wyniku badań eksploatacyjnych Langusty są osadzane na Jelczach P662D.35 napędzanych silnikami z ręcznymi a nie automatycznymi skrzyniami biegów. Uznano, że takie rozwiązanie z jednej strony lepiej spełnia wymagania użytkownika(?), a jednocześnie jest mniej kosztowne.

Ważące w konfiguracji bojowej 20,2 tony (bez rakiet 17,4 t) Langusty są wyposażone w opracowane w Jelczu opancerzone kabiny typ 144WPP, pozwalające na przewóz pełnej 6-osobowej załogi w przestrzeni osłoniętej balistycznie na poziomie 1 wg STANAG 4569 i wyposażonej w podsystem ochrony przed oddziaływaniem broni masowego rażenia.

System kierowania ogniem został przygotowany przez WB Electronics, który dostarczył także cyfrowy system zarządzania łącznością Fonet z aplikacjami zarządzania polem walki, współpracujący z radiostacją Radmor RRC-9311AP UHF rodziny F@stnet.

Wyrzutnie WR-40 z nowym systemem kierowania ogniem, wpięte w system dowodzenia wojsk lądowych będą pozwalały na efektywne wykorzystanie możliwości 122-mm rakiet rodziny Feniks-Z, dostarczanych od 2004 przez FPS w Bolechowie. Przypomnijmy, iż rozważana jest już w Bumarze i FPS Bolechowo modernizacja pocisków rodziny Feniks-Z w kierunku zwiększenia ich zasięgu (poprzez korygowanie trajektorii lotu). Rakieta z głowicą odłamkowo-burzącą mogłaby mieć donośność ok. 65 km (dziś ok. 42 km), zaś z głowicą cargo (z inteligentnymi podpociskami przeciwpancernymi) ok. 45 km.

Zaznaczyć warto, iż w konfiguracji dla Langust proponowano Fonet w odmianie Fonet BMS, z zaszytym systemem Trop zarządzania polem walki. To - oraz zastosowanie rakiet rodziny Feniks-Z z FPS w Bolechowie - sprawia, iż taktyka użycia baterii i dywizjonu powinna ulec radykalnej zmianie. Nawet mniejsza jednostka może teoretycznie wykonać takie samo zadanie szybciej i efektywniej. Z kolei jednostka

powiększona do 24 pojazdów mogłaby dać dowódcy możliwość bardziej elastycznego podziału baterii (bez konieczności istotnej modyfikacji systemu zaopatrzenia - jakość prowadzenia ognia przekładałaby się także na zużycie amunicji).

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o